

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże! Rok założenia 1894 **Za Wiarę i Ojczyznę!**

Wydanie tańsze

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

O czym konferowali prezes Stron. Lud. Rataj i generał Tokarzewski?

P. A. A. komunikuje:

„Polska Agencja Agrarna zwróciła się z prośbą do Prezesa Naczelnego Komitetu Wykonawczego Str. Ludowego M. Rataja, o udzielenie informacji, dotyczących konferencji, jaka miała miejsce we Lwowie z gen. Tokarzewskim. Prezes M. Rataj oświadczył, iż istotnie konferencja miała miejsce, w której im. Stronnictwa Ludowego wzięła udział delegacja w składzie dwudziestu kilku osób z prezesem M. Ratajem na czele, zaś imieniem Sekretariatu Porozumiewawczego polskich Organizacji Społecznych, obecny był prezes Sekretariatu generał Tokarzewski z towarzyszącymi mu osobami.

Przedmiotem konferencji były wyłącznie sprawy, związane bezpośrednio i pośrednio z bezpieczeństwem państwa, a szczególnie Małopolski Wschodniej z uwzględnieniem specyficznych warunków, w jakich znajduje się żywioł polski na ziemiach południowo-wschodnich.

Sprawy polityczne ogólnej natury, jak również aktualne nie były wcale poruszane. Wymiana zdań toczyła się w atmosferze zrozumie-

nia ważności zagadnień, stojących przed całym społeczeństwem na terenie Małopolski Wschodniej.

Wszelkie inne wersje na temat tej konferencji są pozbawione podstaw.

Antyżydowskie zarządzenia w Rumunii

Jak się obecnie wyraźnie wykazuje nowy rumuński rząd premiera Gogi, jest rządem typowo faszystowskim. Zaraz pierwsze zarządzenia rządowe wykazały to bardzo jasno, a skierowane są naprzeciwko mniejszości żydowskiej.

Tak więc rząd premiera Gogi nakał zamknięcie dzienników „Dimineața”, „Adeverul” i „Lupta”, które początkowo były tylko zawieszone.

Dekret rządowy stwierdza, że zarządzenie to wydane zostało dlatego, iż wspomniane dzienniki redagowane są głównie przez cudzoziemców i przez cały czas swego istnienia zajmowały stanowisko, sprzeczne z interesami kraju.

Według doniesień dzienników, zarządzenia o charakterze zdecydowanie antysemickim, wydane lub zamierzone przez rząd, przewidują również: zakaz współpracy Żydów w dziennikach, wychodzących w języku rumuńskim, cofnięcie koncesji, udzielonych Żydom na sprzedaż produktów mono-

poli państwowych, jak np. alkohol, tytoń, zapalki etc. odebranie obywatelstwa rumuńskiego tym żydom którzy obywatelstwo to otrzymali później niż w r. 1922, wyłączenie Żydów z wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw rolnych oraz zakaz zajmowania się jakimkolwiek handlem w gminach wiejskich.

Wiadomości te zaniepokoiły bardzo ludność żydowską. Największe zaniepokojenie ujawnia się w Bukareszcie, gdzie Żydzi grali wielką rolę w handlu, finansach oraz wolnych zawodach.

JUGOSŁAWIA SIĘ ZABEZPIECZA

S o f i a. W związku z antyżydowskimi ustawami wydanymi przez rząd premiera Gogi, rząd jugosłowiański postanowił wydać zakaz wjazdu Żydów z Rumunii. Oczekuje się tu bowiem, że zmiana rządu w Rumunii wywoła silny ruch emigracyjny Żydów.

Sensacyjne pogłoski

Bukareszt. Według pogłosek, jakie obiegły koła polityczne w Bukareszcie w czwartek, poseł sowiecki w Rumunii miał odwiedzić nowego ministra spraw zagranicznych Rumunii i zgłosić mu chęć rządu sowieckiego wypowiedzenia paktu nieagresji między Sowietami i Rumunią.

Z drugiej strony donoszą, że nie

bawem mają być zawieszone umowy między Rumunią, Francją i Czechosłowacją na dostawę materiałów wojskowych.

Wiadomości te, jak również zapowiedź wizyty premiera Goerinsa na czele eskadry samolotów w Bukareszcie w ciągu stycznia, dowodzą że Rumunia weszła na drogę faszyzmu.

„Czystka” faszystowska w Rumunii

Zaraz w pierwszym dniu swojej władzy premier rumuński Goga zwolnił 71 prefektów (starostów) i na ich miejsce zamianował narodowców. Wszystkie ciała samorządowe zostaną rozwiązane. Ma być również rozwiązany parlament w

którym rząd premiera Gogi posiada zaledwie 9 procent mandatów, po to by „zrobić” nowe wybory. Jakie będą wyniki tych nowych wyborów, oczywiście można z góry określić.

Wojsko gen. Franco zdobyły Teruel

Trwająca od kilku dni krwawa bitwa o Teruel skończyła się zajęciem tego ważnego punktu strategicznego przez wojska generała Franco. Bitwa o Teruel toczyła się w niezwykle ciężkich warunkach, wśród silnych burz śnieżnych i mrozów dochodzących do 12 stopni.

W czasie bitwy w odległości 10 klm. od Teruel zabitych zostało po ciskami artylerii wojsk czerwono-

nych dwóch korespondentów pism zagranicznych, dwóch zaś innych zostało rannych.

Zajęcie Teruelu przez wojska gen. Franco ma wielkie znaczenie dla dalszego przebiegu wojny, bowiem przez zajęcie Teruelu może być lada chwila przerwana łączność między Katalonią, a Walencją.

Rumunia idzie ku faszyzmowi

Z pośród wszystkich państw Europy, z Francją i z Rumunią łączy Polskę sojusze wojskowe. Z tej też przyczyny wszelkie przemiany i wydarzenia wewnętrzne jakie zachodzą w tych państwach muszą mocno nas obchodzić, musimy bowiem wiedzieć co sądzić i jak oceniać sojusze jakie łączą nas z tymi państwami. Mocno więc i blisko interesować nas winny przemiany i wydarzenia jakie w ostatnich dniach ubiegłego roku zaszły w Rumunii.

Jak wiadomo w drugiej połowie grudnia ub. roku odbyły się w Rumunii wybory do parlamentu. Początkowe relacje donosiły, że zwycięstwo w wyborach odniosło stronnictwo rządowe. Ścisłejsze jednak obliczenia wykazały, że tak nie jest i że stronnictwo rządowe nie uzyskało w wyborach 40 proc. głosów, co by pozwoliło, według tamtejszej ordynacji wyborczej, na uzyskanie jeszcze dodatkowej ilości mandatów, a w rezultacie na utworzenie rządowej większości w parlamencie.

Wobec oczywistej przegranej w wyborach, rząd premiera Tarescu podał się do dymisji, a nowy rząd król Karol polecił sformować przedstawicielowi partii narodowo-chrześcijańskiej profesorowi Goga. I od tej decyzji króla zaczynają się wydarzenia które mocno mogą zawazyć na dalszym kształtowaniu się układów międzynarodowych w Europie.

Popierwsze stronnictwa polityczne na których opiera się nowy rząd posiadają w parlamencie zaledwie 9 proc. mandatów, a zatem znikomą ilość. Jeżeli więc król Karol mimo to mianował taki rząd znikomej mniejszości, to z góry musiał go wyposażać w szerokie, wprost dyktatorskie pełnomocnictwa. Tak też jest istotnie.

Zaraz po mianowaniu, premier Goga w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy, zapowiedział przeprowadzenie poważnych reform, zgodnych z hasłem rządu „Rumunia dla Rumunów”. W wywiadzie tym m. in. premier Goga powiedział również, że życzeniem jego jest aby współudział w pracach rządowych zapewnił wszyscy obywatele Rumunii, z wyjątkiem przeciwników politycznych rządu. A ponieważ jak wykazały dopiero co przeprowadzone wybory do parlamentu, tych przeciwników politycznych posiada rząd bardzo dużo, bo aż 91 procent obywateli wyborców (stronnictwo obecnego rządu uzyskało tylko 9 proc. głosów) prze-

Ciąg dalszy na stronie 2-giej.

Anglia gromadzi produkty żywnościowe na wypadek wojny

Londyn. Angielski dziennik „Daily Herald” donosi, że na zlecenie angielskiego ministra koordynacji obrony narodowej luskupa ministerstwo handlu uzyskało zgodę na sprzedaż całkowitej tegorocznej produkcji pszenicy kana dyskiej. W ten sposób ma być zabezpieczone zaopatrzenie W. Brytanii w zboże na wypadek nagłej potrzeby, lub w razie ewentualnej wojny.

Rokowania w tej sprawie rząd brytyjski prowadził z kanadyjskim urzędem zbożowym od dłuższego czasu. Wartość zboża, zabezpieczonego ugodą, wynosi 100 mil. funtów (ponad 2 i pół mil. arda zł). Zboże to wyladowane będzie w szeregu mniejszych portów na zachodnim wybrzeżu W. Brytanii.

Poza tym — jak twierdzi „Daily Herald” — W. Brytania prowadzi rokowania, celem sprowadzenia wielkich zapasów konserw, głównie z Argentyny.

Wiadomość ta jest naprawdę bardzo niewesołą, mówi bowiem że z możliwością wojny liczy się Anglia już w niezbyt odległym czasie.

1 50
50
80 7 20
1 50 10

(Dokończenie ze str. 1-ej)

to rząd premiera Gogi chce się utrzymać musi albo zignorować parlament, albo rozwiązać parlament i w nowych wyborach przeprowadzonych na sposób naszych wyborów brzeskich, zdobyć dla siebie większość. Wynika z tego że rząd premiera Gogi jest i będzie rządem o zapędach dyktatorsko-totalistycznych.

Zupełnie zresztą wyraźnie mówi o tym premiera Goga w swych wywiadach udzielanych przedstawicielom prasy zagranicznych. Jednemu z dziennikarzy mówi więc że rząd jego zreorganizuje przemysł rumuński według zasad faszystowskich, odnośnie polityki zagranicznej mówi premier Goga iż będzie i nadal utrzymana dotychczasowa linia polityki, sędzi wobec tego że „Francja pozostanie zapewne nadal naszym przyjacielem”. Ten po wątpiewający ton odnośnie przyjaźni z Francją wypływa stąd iż premier Goga znany jest w Europie ze swoich przekonań proniemieckich. W latach ostatnich był on częstym gościem Berlina.

Nie więc dziwnego że z mianowania prof. Gogi premierem rządu rumuńskiego, Berlin a także i Rzym są mocno zadowolone. Pisma włoskie i niemieckie wyrażają mocną nadzieję, że stosunki Rumunii z Włochami i Niemcami poprawią się. Nie ulega zaś wątpliwości, że zacieśnienie przyjaźni z Niemcami i Włochami spowoduje osłabienie stosunków z Francją i z Czechosłowacją, a więc i rozluźnienie, a może nawet i rozpad Małej Ententy.

Na samym początku wysiłki premiera Gogi skierowane są przeciwko żydom. Wydał więc już cały szereg rozporządzeń ograniczających prawa żydów w Rumunii w myśl hasła „Rumunia dla Rumunów”. Zaczyna więc premier Goga od tego od czego zaczął i Hitler w Niemczech. A ponieważ Rumunia posiada około półtora miliona mniejszości żydowskiej, zupełnie przeto zrozumiałe są obawy innych państw przed napływem tego „dobrodziejstwa” uciekającego z Rumunii. To też np. w Jugosławii, w Austrii, w Bułgarii na dobre zaczęły myśleć nad tym, by nie dopuścić do napływu elementu żydowskiego emigrującego z Rumunii.

Oczywiście, nie jest wykluczone że i na Polskę spłynąć będzie chęć fala dobrodziejstwa żydowskiego z Rumunii. O tym wnikliwie pamięta dobrze rząd nasz i z góry zapobiega temu.

Reasumując powyższe, stwierdzicie należy że Rumunia wyraźnie wstąpiła na drogę która wiedzie ku totalizmowi, a dalej ku skupieniu się w grupie państw faszystowsko-totalistycznych. To też ostatnie posunięcia Rumunii spowodują niewątpliwie poważne przegrupowania na terenie międzynarodowej w Europie. (gł.)

Europa broni się przed zarazą racie i pyską

Ze względu na panującą zarazę racie i pyską węgierskiego ministerstwo rolnictwa zabroniło przywozu i tranzytu przez terytorium Węgier bydła, nęroczysty, wieprzowiny itp. pochodzenia jugosłowiańskiego, bez zezwolenia władz weterynaryjnych. (PAA)

Gen. Roja o udziale mas ludowych na rzecz niepodległości 1918 r.

Przed niedawnym czasem w „Domu Ludowym” w Krakowie generał Roja wygłosił odczyt o odebraniu władzy Austrii w 1918 r. i dotyczących tego publikacjach. Odczyt ten w streszczeniu podajemy poniżej.

Już z początkiem 1918 r. przygotowaliśmy się z garstką legionistów, przeważnie II-ej Brygady i 4 p. p. L. oraz polskich oficerów armii austriackiej do odebrania władzy w odpowiedzi chwili rządowi Austrii na obszarze Małopolski zachodniej i przyległej okupacji. Wpływowi i ustosunkowaniu ludzie odnosili się biernie, niedowierzająco i nawet niechętnie do przygotowań naszych. Poszczególne dygnitarze „polscy”, administracyjni i wojskowi, wówczas bardziej austriacy, aniżeli Austriacy - Niemcy, wysługiwali się Austrii do chwili przejęcia przez nas władzy, tj. do 11 h 31 października 1918 r. Przyczyniło się to do aresztowania ludzi przygotowujących akcję czynną, a pomiędzy innymi postarano się o internowanie i umię w Gracu.

Do tego „unieszkodliwienia” poszczególnych, nie wszystkich, legionistów i naszych ludzi niezadawalniaczych się konferencjami, deklaracjami i „ideologiczną” gadaniną, przyczynili się poza austriackim wywiadem, także ludzie „nasi”, wysługujący się Austrii i ich „ideologiczni” pomocnicy, — element ambitnej, w istocie tchórzywej konspiracji, wywiadu i denuncjacji. Trzeba natomiast przyznać, że rdzenni austriacy Niemcy, istotni żołnierze frontu, a nie dostojnicy kombinacji przyfrontowej, służące i stupajkowskiej racji — aresztowali nas, legionistów frontu i interweniowali bez złośliwości i szyskan a nie jak to ideolodzy, dzentelmeni swego chowu ale obcej psychiki i bolszewickich metod, potrafia podstępnie, mściwie, złośliwie i tchórzywie wykombinować.

Przypisywanie sobie zasług w akcji odebrania władzy Austriakom w Krakowie 1918 roku przez poszczególne jednostki, które zdaniem ich „zdołały” odważyć opuszczenie przez rezerwistów, albo fabrykowały „kokardki” dla „Polski”, gdy Polska już zaistniała, jest zabawnym i byłoby nieszkodliwym, gdyby nie tak bardzo charakterystycznym dla protegowanej przez pewne czynniki i nawet subwencjonowanej historiozofii o zasługach. Tam jednak, gdzie element wysługujący się obcym rządowi, szantażuje opinie licząc na powolność pewnych ludzi i czynników ponoszących odpowiedzialność za jakąś przyzwoitość publiczną i historyczną, sprawa zasługuje na należyty odprawę.

Ta „odwaga” w przypisywaniu sobie zasług i nawet realizowania ich przez pewien element pod okiem opinii publicznej i nawet pod protektorem oficjalności —, jest jedną z charakterystycznych cech „naszego” stanu rzeczy.

W istocie zdecydowały o wcześniejszym odebraniu władzy Austrii 1918 r. na obszarze Małopolski szare masy ludzi pracy, robotników i chłopów.

Przygotowawcza akcja nielicznych legionistów, oficerów rezerwy armii austriackiej, kolejarzy na stacjach granicznych, oraz pomoc chłopów dla ochrony obiektów z materiałem wojskowym oraz zdecydowana postawa mas robotniczych w Krakowie i Podgórzu umożliwiła nam wcześniejsze odebranie władzy rządowi i komendom austriackim.

Ludzie ci zgłosili się z całą gotowością, najwcześniej i najliczniej do tej akcji, oni też przyczynili się do utrzymania społecznego ładu i porządku obywatelskiego w tej — doniosłej chwili zmartwychwstania Polski na obszarze pozbawionym władzy administracyjnej, policji, wywiadów i prowokacji, bez których to metod „rządzenia” amatorzy totalizmów i dyktator obęśli się nie mogą.

Decydującym zatem w akcji odebrania władzy austriackim rządowi były masy ludowe, chłopci i robotnicy. To powodowali się przede wszystkim wrodzonym im poczuciem służności i gotowością do ofiar na rzecz niepodległości Polski i uczciwości w Polsce.

Masy ludowe są też zdecydowane przyczynić się i dziś do wzmocnienia słusznego stanu rzeczy w Polsce. W akcji tej powinni im pomóc wszyscy ludzie dobrej woli i rozsądku. A poważne stronnictwa z lewa i prawa, zamiast obrzucać się zarzutami o błędach i grzechach przeszłości i marności

wać energię na wzajemne zwalczanie się, co jest wodą na młyn czynników usiłujących w dalszym ciągu po swojemu „organizować” i bytować na koszt narodu, powinny spełnić swój obowiązek na rzecz wspólnego państwa i należytego bytu jego.

Daszyński, Witos i Skarbek dali przykład w 1918 i później 1920 r. do brej woli i obowiązku dla wspólnej akcji na rzecz wspólnego państwa.

I dziś akcja taka wspólnymi siłami dla umocnienia państwa przedstawia się niezbędnie, aktualnie i realnie, ale trzeba bardziej o państwo i istotny interes Ojczyzny dbać, aniżeli drugorzędne szczegóły partyjne, osobiste i wygórowanej dyktatorskiej ambicji.

Z kroniki ludowej

Wiceprez. Stron. Lud. Mikołajczyk ponownie przed sądem

Poznań. Na dzień 8 stycznia 1938 r. została wyznaczona ponowna rozprawa przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu przeciwko wiceprezesowi NKW St. Mikołajczykowi, który za tekst przemówienia, wygłoszonego w czasie święta ludowego, krytykującego zarządzenie b. ministra Jędrzejewicza na terenie szkolnictwa, został przez Sąd Okręgowy uwolniony, następnie na skutek apelacji prokuratora skazany przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu. Sprawa była rozpatrywana przez Sąd Najwyższy w Warszawie, który zniósł wyrok Sądu Apelacyjnego. Obronę wnosząc będzie prof. dr. Glazer, który bronił Mikołajczyka przed Sądem Najwyższym.

Zwolnieni prezesi Stron. Lud. z aresztów

Tarnów. Przed świętami zostali zwolnieni z aresztu 60-letni b. więzień Berezy Stanisław Nita ze Szczerzowej, aresztowany w czasie strajku chłopskiego, przeciwko któremu umorzono całkowicie dochodzenie oraz prezes powiatu dąbrowskiego Jan Bania, przybywający w areszcie również od sierpnia, który został skazany na 6 miesięcy bezwzględnej aresztu z równoczesnym wypuszczeniem na wolność, mimo sprzeciwu prokuratora.

Ludowcy a gen. Żeligowski

Jarosław. Zjazd powiatowy Str. Ludowego w Jarosławiu w obecności 600 delegatów powziął uchwałę, wyrażającą podziękowanie gen. Żeligowskiemu za stwierdzenie w Sejmie publicznie, iż na czele ruchu ludowego znaleźli się właściwi ludzie, którym należałoby ułatwić pracę, ponieważ w tym tkwi przyszłość Polski, dalej za stwierdzenie, że lud polski jest moralnie zdrowy i posiada instynkt państwa.

Odwołanie w sprawie ponownego aresztowania hr. Drohojewskiego i Kasprzaka

Przemysł. Obrona hr. Drohojewskiego i Kasprzaka, zwolnionych z aresztu po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w Przemyśle, a następnie ponownie aresztowanych wskutek odwołania się prokuratora, wniosła odwołanie przeciwko ponownemu aresztowaniu wymienionych do Sądu Apelacyjnego we Lwowie.

Oświadczenie marsz. Czang-Kaj-Czeka

Szanghaj. — Prasa chińska zamieszcza oświadczenia marszałka Czang-Kaj-Czeka, że Chiny będą w stanie nadal prowadzić wojnę bez względu na blokadę wybrzeży przez flotę japońską, komunikując się z Indochinami i Rosją. Dziennik „Tung-Fang-Jih” zapewnia, że grupa oficerów przysłanych przez Sowiety ewakuje w obecnej chwili i przygotowuje do walk partyzan-

ckich armię złożoną z blisko pół miliona ludzi, znajdujących się w prowincjach południowych Chin — Hunan i Kuangsi. Obie prowincje, liczące blisko 30 milionów ludzi, przedstawiają nie tylko bogactwo rezerwu sił ludzkich, lecz zasoby są w różne metale i rudę żelazną, nieodzowne do prowadzenia wojny. (ATE)

Twarde warunki pokojowe Japonii

Z miarodajnego źródła donoszą, że rząd japoński za pośrednictwem ambasadora niemieckiego w Chinach zaproponował Chinom następujące warunki pokoju:

1. układ gospodarczy, na podstawie którego Japonii przypadłaby część dochodów kolei żelaznych;
2. przystąpienie Chin do paktu antykominternowskiego;
3. utrzymanie garnizonów japońskich w Chinach;
4. utworzenie stref zdemilitaryzowanych na obszarach wskazanych przez Japonię;

5. utworzenie niezawisłego rządu Mongolii Wewnętrznej.

6. zapłacenie przez Chiny reparacji.

Arab skazany na śmierć

Jerozolima. — Angielski sąd wojenny w Nazarecie skazał na śmierć jednego z Arabów za broń posiadaną nielegalnie a znalezioną u niego w czasie rewizji. Równocześnie głównodowodzący brytyjską flotą zatwierdził wyrok śmierci, wydany przed miesiącem na jednego Araba, który również nielegalnie przechowywał broń. (ATE)

Echa strajku chłopskiego przed sądem okręgowym w Pleszewie

Przed sądem okręgowym w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Pleszewie odpowiadał z aresztu Jan Wdowczyk z Kąkawy powiatu Jarocińskiego za rzekome kolportowanie ulotek proklamujących strajk chłopski. Oskarżonemu Wdowczykowi, który przebywał od 2 września do 4 grudnia w więzieniu w Pleszewie akt oskarżenia zarzucał kolportowanie ulotek, które w swej treści zawierają fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny, oraz nawołujące do czynu mającego na celu wygłodzenie ludności miast i miasteczek.

Oskarżonego bronił mec. Kuleczka Roman z Poznania i mec. Halota z Ostrowa. Sąd odczytał akt oskarżenia oraz inkryminowaną ulotkę.

Osk. Wdowczyk do winy się nie przyznaje i oświadcza, że idąc pod wieczer z pola znalazł 3 sztuki ulotki z których po 1 wręczył św. Szczepanowi i Bocianowi jedna zaś zatrzymał sobie by ją przeczytać w domu przy świetle. Więcej ulotek nie miał ani też nikomu nie dawał.

Kilku świadków potwierdza te zeznania, a św. poster. Cichoń dowiedział się tylko drogą poufną (konfidencyjną) że osk. Wdowczyk takowe ulotki rozdawał.

Po zamknięciu przewodu przemawiał w prokuraturę Wachowiak, starając się dowiedzieć, że ulotka zawierała znamiona przestępstwa z art. 170 i 171 K. K. a sam strajk był niebezpieczeństwem spekulacyjnym dążącym do wywołania podrożeń artykułów pierwszej potrzeby.

Mec. Kuleczka zbijając wywody prokuratora, udawał, że treść ulotki nie zawierała fałszywych wiadomości, gdyż chłopcy jako największa warstwa społeczeństwa, gąs do sprawiedliwego podziału dóbr do sprawiedliwej

długości społecznej i politycznej, do zlikwidowania t. z. „piawy brzeskiej”, do powołania rządu zaufania szerokich mas obywateli, do stworzenia armii przygotowanej do obrony kraju i cieszącej się szacunkiem wszystkich obywateli.

Dalej obrońca zarzuca, iż z wywodów prokuratora wyczuwa, jak gdybyśmy nie żyli w roku 1937, ale w czasach największego absolutyzmu, ale i tam były sądy, był wymiar sprawiedliwości, gdzie ogół wołał o inne sądy o sądy przysięgłe o sprawiedliwe.

Należy w czuć się w tę tradycję chłopów polskich, którzy mają odwagę publicznie żądać tej sprawiedliwości — — — głos o sprawiedliwość wszystkim piersi rozpięta — my żądamy — chcemy mieć sprawiedliwość.

A więc treść ulotki nie jest fałszywa.

Chłopi odpowiedzialność za państwo wzięli d. roku 1920 na siebie na wezwanie swego wodza W. Witosza stanęli licznie i zdali egzamin ze swej dojrzałości obywatelskiej — odpowiedzialności tej dziś nie chcą się wyrzec bo

wiedzą, że z wyrzeczeniem się jej, kończy się Polska. —

Dalej stwierdza mec. Kuleczka, że dopóki nie ma ustawy zabraniającej strajkować (a takiej jeszcze nie ma) strajk jest rzeczą dozwoloną każdej grupie społecznej — a w ulotce sprawa strajku jest bardzo po obywatelsku, gdyż tereny o ilości mniejszości narodowych ze strajku zostały wyłączone.

Obrońca Halota zajmował się art. 171 o spekulacjach i stwierdza że kto logicznie dobrze myśli, strajku chłopskiego pod ten artykuł kodeksu nie podejdzie, gdyż chłopcy w czasie strajku dużo stracili wstrzymując się od sprzedaży, a po 10 dniach pódaj się zwiększyła więc ceny spadły, zatem o spekulacji mowy nie ma.

Sąd po naradzie skazał p. Wdowczyka na 3 miesiące aresztu. Obrona zapowiedziała apelację.

Sędzia

W czerwcu 1936 podczas przyjęcia prezydium zarządu głównego Zrzeszenia sędziów i prokuratorów u ministra sprawiedliwości, p. WITOLDA GRABOWSKIEGO, p. minister, korzystając z zetknięcia się z reprezentacją sędziowską, oświadczył, że w pracy swej na terenie administracji sądowej ZDECYDOWANY JEST oprzeć się w jak najszerszym zakresie na całości sądownictwa, przyczem UWAŻA ZA SWÓJ OBOWIĄZEK BYĆ BEZWZGLĘDNYM STRAŻNIKIEM NIEZAWISŁOŚCI W SPRAWOWANIU URZĘDU SĘDZIOWSKIEGO I BRONIĆ JEJ Z CAŁĄ SIŁĄ PRZED JAKIM KOLWIEK NA NIĄ ZAMACHA MI.

W tym celu p. minister będzie tępił bezlitośnie przejawy protekcjonizmu i interwencjonizmu na terenie wymiaru sprawiedliwości. MINISTER PRAGNIE, aby KAZDY SEDZIA na którego sumie, nie usiłowanoby wpłynąć w dziedzinie wyrokowania, bez względu na to, skądby i od kogo interwencja ta pochodziła, niezwłocznie komun kował o tem we właściwej drodze ministrowi sprawiedliwości.

*

W grudniu 1937 r. Baldwin, b. premier rządu Wielkiej Brytanii, w mowie swej na bankiecie jubileuszowym sądownictwa w Manchesterze powiedział m. in.:

„...Duma Brytyjczyka jest nie tylko jego Imperium, nie tylko jego flota potężna, nie tylko jego stanowisko światowe. Duma Brytyjczyka jest tak samo jego SEDZIA.

SEDZIA BRITYJSKI! Stał się on od stuleci ochroną i osłoną przeciw wszelkim nieprawościom. Sędzia brytyjski nie czyni różnic między obywatelami. Rozstrzyga WEDŁUG SWEGO SUMIENIA.

Rozstrzyga TAK SAMO o winie lorda i o winie bezdomnego włóczęgi. Nikt nie wpływa na jego sumienie; nikt NIE ŚMIE wpływać na jego sumienie. Sędzia brytyjski jest strażnikiem brytyjskiego prawa. Nie zna namiętności politycznych i nie zna namiętności społecznych. Nie ugnie się przed nikim; ani przed Rządem, ani przed Parlamentem, ani nawet przed królem. Król, Parlament i Rząd nie próbują nigdy wpływać na sumienie sędziego. Opinia CAŁEJ Wielkiej Brytanii podnosiłaby się przeciw takiej próbie. Żaden Rząd jej w naszym kraju nie podejmie. To jest jeden z fundamentów naszej potęgi.

Sędzia brytyjski nie wydaje DWÓCH RÓŻNYCH WYROKÓW W TAKIEJ SAMEJ sprawie. Do póki mamy TAKICH sędziów, — dopóty jestem spokojny o jutro PRAWA Wielkiej Brytanii“...



Przed nowym sensacyjnym procesem między sanatoriami

W niedalekiej przyszłości zapowiada się znowu sensacyjny proces, który niewątpliwie odsoni znowu przed opinią publiczną wiele ciekawostek dotyczących prezesa Ozonu pułkownika Koca. Proces ten wynika na tle polemiki prowadzonej między redaktorem obszerniejszego konserwatywnego dziennika wileńskiego „Słowo” p. Mackiewiczem a pułk. Kocem.

Po pamiętnej odprawie starczyzny legonowej w Warszawie, jak wiadomo premier Składkowski poprosił uczestników zebrania „na menażkę”. Red. Mackiewicz pisząc następnie o Ozonie twierdził, że Ozon jako jedyne hasło, łączące wszystkich wysuwa „menażkę” i że owa menażka jest całą ideologią Ozonu.

W odpowiedzi na to pułk. Koc ogłosił list otwarty w którym zarzucił red. Mackiewiczowi, że pi-

sze świadomie fałszuje, a twierdzenia jego, że menażka ma być hasłem Ozonu nazwał w tym liście „nieuczciwością przekraczającą wszelką dopuszczalną miarę”.

Red. Mackiewicz skierował wtedy sprawę przeciwko pułk. Kocowi na drogę honorową. Zastępcy honorowi obu stron stwierdzili jednak, że sprawa na tej drodze nie może być rozstrzygnięta. Wobec tego p. Mackiewicz skierował przeciwko pułk. Kocowi skargę na drogę sądową, i będzie przeprowadzał dowód prawdy. M. in. w charakterze świadków ze strony p. Mackiewicza ma wystąpić szereg działaczy sanacyjnych z pułk. Sławkiem na czele.

Rozprawa sądowa będzie zapewne bardzo sensacyjna. Z rozprawy tej niewątpliwie dowiemy się wiele ciekawych rzeczy dotyczących szefa Ozonu pułk. Koca.

Nowy proces starościński o nadużycia

Dnia 10 stycznia rozpocznie się przed sądem okręgowym w Stanisławowie sensacyjny proces b. starosty nadworniańskiego, Robakiewicza, oskarżonego o sprzeniewierzenia i nadużycia popełnione na stanowisku starosty.

Poza tym oskarżony odpowiadać będzie za przestępstwo popełnione już w więzieniu.

Rozprawa rozpisana została na dwa dni.

Jeszcze jeden odmówił powrotu

Londyn. — „Daily Telegraph” donosi z Oslo, że b. poseł sowiecki w Norwegii Jakubowicz, odwołany niedawno do Moskwy, odmówił powrotu do kraju.

Jakubowicz zamieszkał w małym hoteliku w pobliżu Oslo. Po-

dobno obawia się on, że po powrocie do Moskwy będzie skazany na śmierć. Żona Jakubowicza mieszka jeszcze w gmachu poselstwa, zaś jego dwaj synowie znajdują się w Moskwie, gdzie mają być trzymanymi w charakterze zakładników.

Uchodźcy z Niemiec

Kepno. — Straż graniczna pod Berlinem przytrzymała w tych dniach grupę 30 osób, mężczyzn i kobiet, uchodźców z Niemiec. Jak się okazało byli to robotnicy sezonowi, których obecnie po skończonych robotach właściciele niemieccy wyrzucają na bruk. Zjawisko masowego uchodźstwa polskich robotników sezonowych z Niemiec trwa od dłuższego czasu.

W poszczególnych punktach granicy polsko-niemieckiej przeszło dotychczas około 1000 osób. Uchodźców po spisaniu protokołu odstawia się autobusami do najbliższego punktu zaopatrzenia w Kepnie, skąd następnie skierowuje się ich do miejsc zamieszkania.

Większość uchodźców znajduje się w skrajnej nędzy.

Zakończenie procesu o zajścia w Szówsku

Przemysł. — W sądzie okręgowym w Przemyslu ogłoszono wyrok w procesie o zajścia w czasie „strajku chłopskiego” w sierpniu br. Zajścia miały miejsce na terenie gminy Szówsko w powiecie jarosławskim.

Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnymi zarzucanych im przestępstw i skazał osk. Józefa Pelca i Józefa Krupe na karę więzienia przez dwa i pół roku osk. Jana Rachwałę i Michała Walaśza po 2 lata, osk. Michała Geletę na półtora roku, osk. Michała Jaromę na 1 rok 3 mies., osk. Andrzeja Tuligłowca, Jana Charysza, Teodora Borysa, Józefa Czarnego, Michała Czarnego, Jana Borowca, Jana Krupe i Józefa Mroziaka po 1 roku, wreszcie Marię Mroziak na 1 mies. więzienia. Oskarżenia zapowiedzieli od wyroku apelację.

Sąd postanowił odmówić wnioskowi obrony na zmianę środka zapobiegawczego wobec tych oskarżonych, którzy odpowiadali z więzienia.

Rozprawę prowadził s. o. Małtyja, oskarżenia popierał wiceprok. Kruczkowski.

Interes ludności wsi
naszym pierwszym
celem !!



Składki na rzecz ofiar w Małopolsce

Na pomoc ofiarom w Małopolsce w dalszym ciągu złożyli datki:

Koło S. L. Przyorz pow. kutnowski 5 zł. Na konferencji powiatowej S. L. w Jeżewie pow. pułtuskiego 7 zł 60 gr. Koła Mł. W. „Wici” ze wsi Rzezyca pow. radzyńskiego 2 zł 60 gr. Koło S. L. w Szczytce 7 zł 30 gr. Koło S. L. w Blizanowie pow. kaliskiego 14 zł 51 gr. Koło S. L. Żylin pow. sochaczewskiego 7 zł 20 gr. Koło S. L. Wola Droszewska gm. Godzisz Małe 5 zł. Koło S. L. Stany p. Bojanów 2 zł 70 gr. Koło S. L. Zabików pow. radzyńskiego 13 zł 23 gr. złożone na rzecz ob. Gojskiego w pow. mińsko-mazowieckim: Koło S. L. Ładziń 7 zł 50 gr. zebrane u sąsiadów przez Małko Mosojczuka z Wołynia 7 zł 25 gr. zebrane na kursie polityczno-oświatowym w Niszawie 5 zł 40 gr. Młodzież robotnicza z Tarnowa 15 zł 60 gr. zebrane na kursie S. L. w Woli Mysłowskiej pow. łukowskiego 7 zł 6 gr. zebrane na poranku literatury w Piasecznie 25 zł 20 gr. Na kursie S. L. w Raławicach złożono 33 zł 50 gr.

W tygodniu przedświątecznym nadesłali z Francji Józef Macieja 37 zł 81 gr. Jan Knapp 88 zł 49 gr. Maria Wróbel 20 zł. Polskie Tow. Kulturalno-oświatowe w Creutzwald (Moselle) 18 zł 5 gr.

**Polska Ludowa —
to Polska
mocarstwowa**

Kto dokonał napadu w Monopolu Tytoniowym w Katowicach?

Wiadomość o zuchwałym napadzie rabunkowym, którego dokonał uzbrojony w parabellum i zamaskowany bandyta na kasę Mo-

nopolu Tytoniowego w Katowicach, przy ul. Sienkiewicza róg ul. Juliusza Ligonia, rozeszła się jeszcze tego samego dnia lotem błyska-

wicy po całym Górnym Śląsku, wywołując wszędzie piorunujące wrażenie.

Katowickie władze śledcze prowadzą w dalszym ciągu energiczne dochodzenia, zmierzające do ujęcia sprytnego bandyty. Dochodzenia są niezwykle utrudnione, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa sprawca działał sam. Poza tym urzędnicy, którzy w chwili rabunku znajdowali się w kasie Monopolu byli do tego stopnia przestraszeni i zaskoczeni bezczelnością bandyty, że nie mogą podać dokładnego rysopisu sprawcy. Bandyta miał na twarzy maskę i żaden z urzędników, a także licznych klientów nie zdobył się na odwagę, by rabusiowi zedrzyć z twarzy maskę. W tych warunkach istnieje słaba nadzieja ujęcia rabusia. Mimo to policja robi wszystko, co może by odzyskać skradzione około 35.000 zł i sprawcę oddać w ręce sprawiedliwości.

Jak się poza tym dowiadujemy bandyta podszedł do kasjera z tyłu, gdzie stała kasetka z pieniędzmi. W chwili dokonania napadu znajdowało się w kasie Monopolu przeszło 60 tysięcy zł, jednak w pośpiechu bandyta zabrał jedynie połowę tej sumy.

„Times” z tekstem orędzia papieskiego skonfiskowany w Berlinie

Skonfiskowano w Berlinie tudzież w prowincjonalnych miastach niemieckich cały przysłany do Niemiec nakład londyńskiego „Timesu” z ub. wtorku. Przyczyną tej konfiskaty stał się tekst świątecznego orędzia

Ojca świętego, podany przez „Times”. Inne gazety angielskie, które podały sprawozdanie z przemówienia Ojca Świętego, nie uległy jednak konfiskacie.

Scyzoryki w becze od ryb Nieudały przemysł towaru niemieckiego

Śląska straż graniczna kontrolując w miejscowości Karol Ena-nuel, w pow. świętochłowickim, wóz załadowany beczkami do przewożenia ryb znalazła na dnie jednej z beczek 1200 scyzoryków pochodzenia niemieckiego.

Wóznice Emanuela Możka z Chropaczowa przekazano wraz z

zakwestionowanym szmuglem władzom celnym.

W toku dochodzeń okazało się, że przemysł był własnością Augustyna Kluga z Rudy Śląskiej. Możliwe że zobowiązał się jedynie przewieźć towar na przeznaczone miejsce. Wartość przemycanych scyzoryków wynosi 600 zł.

Szczegóły wielkiej afery żydowskiej w Białymstoku

W wyniku śledztwa w wielkiej aferze dewizowej w Białymstoku, ustalono, iż straty, jakie poniósł Skarb Państwa wskutek oszukiwanych machinacji aresztowanych żydów mają wynosić — według po-bieżnych na razie obliczeń — z górą 500.000 zł.

Afera polegała na tym, że aresztowani kupcy, sprowadzając z zagranicy szmaty dla fabryk białostockich, a następnie otrzymując każdorazowo przydział dewiz na zapłatę tych szmat, na niewypel-

nionych blankietach firm zagranicznych, z którymi byli w handlowych stosunkach, wystawiali rachunki większe, nieraz o 20—30.000 zł. Uzyskane według sfingowanych rachunków dewizy przekazywali zagranicę swym zaufanym, którzy znowu nadwyżki z rachunków umieszczali zagranicą na kontach swych mocodawców.

Aferę wykryto przypadkowo dzięki nieostrożności jednego z członków szajki. Głównym macherem i inicjatorem afery był syn

Kto szanuje chłopów Szanuje całą Polskę

bogatego kamienicznika Łazarza Izaaka Szabryńskiego.

Dwóch aresztowanych: Aleksandra Bollego i Hirsza Przedmiejskiego zwolniono z więzienia, oddając ich pod dozór policji. Wobec pozostałych zastosowano nadal areszt prewencyjny.

Tajemnica Wieży

POWIEŚĆ KRYMINALNA

PRZEKŁ. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

1a

Przed paru dniami John Harrigan wysłał list zawierający kilka krótkich lecz jak mu się zdawało, wiele znacznych zdań, podpisał je tylko literami i wkrótce otrzymał odpowiedź z prośbą o przysłanie fotografii oraz dokładnego życiorysu. Zastosował się niezwłocznie do tego zadania i z niecierpliwością czekał na wynik. Uśmiechało mu się, że starszy pan mieszkał na wsi, bo dawno miał dość Londynu, tego jedyne — jego zdaniem — miasta na świecie, w którym życie bez pieniędzy było równoznaczne z nieskończonym szeregiem najgorszych i najboleśniejszych upokorzeń.

— Hallo, panie Harrigan, poczta dla pana!

Tak się zatopił w niewesołych myślach, że nie słyszał, jak pani Chapman zapukała w drzwi.

Rzeczywiście, dwa listy! Otworzył pierwszy nadany w Londynie. Odmowny.

„Na zapytanie Szanownego

Pan oświadczamy z ubolewaniem...”

Na drugim widniał stempel pocztowy jakiejś miejscowości w Yorkshire. Serce Johna biło gwałtownie, gdy otwierał dużą mocną kopertę. Wreszcie szarpnął niecierpliwie, wyjął arkusz piepierni, rozwinął, na podłogę z cichym szelestem spadły dwa banknoty.

Pieniądze! Dwa papierki pięciofuntowe!...

Harrigan nie pochylił się po nie, musiał pierwszej przeczytać list:

„Dear Sir,

Pańskie warunki mi odpowiadają. Sądzę, że Pan jest człowiekiem, jakiego potrzebuję. Może Pan przyjechać jeśli pan się odznacza taką samą odwagą jak umiejętnością milczenia.

Czekam na Pana we wtorek wieczorem. Powinien Pan wsiąść do pociągu odchodzącego z Lon-

dynu o godzinie dwunastej minut pięć po południu i wysiąść na stacji Northallerton. Na dworcu będzie mój powóz.

Proponuję pięćdziesiąt funtów miesięcznie, mieszkanie i utrzymanie. Załączam pieniądze na przejazd. Jest ich więcej niż trzeba, resztą może pan pokryć część swoich długów. Nie radzę zabierać dużo bagażu.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku

Edwin Lawrence.”

— Chwała Bogu! — pomyślał Jan Harrigan czując, że go zalewa fala dawno zapomnianego szczęścia. — Niech ten Lawrence wygląda, jak chce, niech żąda, czego chce — jestem na razie uratowany!...

Tylko człowiek znękany niepowodzeniem i straszliwie przemęczony bezowocnym poszukiwaniem pracy może zrozumieć radość, z jaką John obracał w palcach dwa banknoty pięciofuntowe.

— Pani Chapman! Pani Chapman! — zawołał porywczo, wpadając do kuchni. — Niech pani pomyśli tylko! Otrzymałem posadę sekretarza!... Wie pani? U takiego starego pana, który ma, zdaje się, trochę niedobrze w głowie!

— Ogromnie się ciesze — odpowiedziała serdecznie. — Jestem na prawdę bardzo uradowana. Zaw-sze miałam przekonanie wewnątrz

ne, że pan się musi wygrzebać z kłopotów. Przede wszystkim pan jest zupełnie niepodobny do innych młodych ludzi, więc dlatego to się panu należy słuszenie... ale nie trzeba posadzać starszego pana, że jest nieco pomyłony, ponieważ żyje zle z rodziną. Przeciwnie — samo stwierdzenie faktu świadczy, że on ma jasny rozum. Zresztą pan się sam przekona i napisze mi o swoich spostrzeżeniach. Dobrze? Kiedy pan wyjeżdża, panie Harrigan?

— Jutro rano, mrs. Chapman. — Młody człowiek zażenował się trochę. — Pakowanie się nie zajmie mi dużo czasu. W każdym razie cieszę się bardzo, że nie będę musiał zanosić do lombardu jedyne-go przyzwoitego ubrania, jakie mi jeszcze pozostało.

Pani Chapman wyczuła widocznie w tych słowach lekki zarzut, ponieważ odparła płaczliwie: — Powinien pan wiedzieć, że nie upominałabym się o komorne, gdybym sama nie była w rozpaczliwej sytuacji. Świat jeszcze nie wi-dział takiej strasznej nędzy!

John Harrigan wcale tego nie odczuwał, więc pozostawił panią Chapman smutnym rozważaniom, a sam pomknął do najbliższej restauracji i zamówił sobie dobre śniadanie, które mu tym więcej smakowało, że je podała młoda przystojna dziewczyna.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości bieżące

Sroda 5 stycznia 1938 r.

roda: Telefona
Wschód słońca: 7,44; zachód: 15,38
zwartek: Trzech Króli
Wschód słońca: 7,44; zachód: 15,39
piątek: Lucjana
Wschód słońca: 7,44; zachód: 15,40

* DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“
wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK“.

dwoje dzieci. Tło zatargu — roman-
tyczne.

NIEDOPATRZENIE CZY ZAMACH NA POCIĄG POD SIEDLCAMI

Siedlece — Na torze kolejowym, przed stacją Siedlece, patrolujący tor strażnik zauważył brak trzech szrub łączących szyny. Jedna szruba leżała obok szyn. Mając przy sobie zapasowe szruby strażnik przykrecił je.

Brak szrub przy szynach mógł spowodować wypadek kolejowy, tym bardziej, że na linii tej ruch jest bar-

dzo ożywiony. Władze kolejowe i policyjne prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

WSKRZESZENIE HEJNAŁU Z XVII W. W LUBLINIE

Lublin — Zarząd miasta postanowił wskrzeszyć dawny tradycyjny hejnał z XVII wieku, który przed rozbiorami rozlegał się z wieży Bramy Krakowskiej co kwartał, w związku ze specjalnymi uroczystościami. Po raz pierwszy mieszkańcy Lublina usłyszeli w dn. 31 bm. o godz. 12-tej w nocy.

MAŁOPOLSKA

51 KOMUNISTÓW NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

Tarnopol — W Tarnopolu zakończył się wielki proces komunistyczny, w którym na ławie oskarżonych zasiadło 51 mężczyzn i kobiet oskarżonych o działalność wywrotową. Sąd Okręgowy wydał wyrok skazujący 37 oskarżonych. Osk. Wohl otrzymał karę 6 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 8, osk. Himmelstein — 5 lat z pozbawieniem praw na lat 6; jeden oskarżony skazany został na 4 i pół roku, jeden — na 3 i pół roku, 10 — po 3 lata, 4 — po 2 i pół roku 17 na 2 lata i 2 — po pół roku więzienia.

Wszyscy z pozbawieniem praw na okres od 5 do 3 lat, 14 oskarżonych sąd uniewinnił.

WIELKI POŻAR W ŚRÓDMIEŚCIU TARNOWA

Tarnów — W składzie mebli A. Blondera przy ul. Krakowskiej w Tarnowie od niezabezpieczonego pieca zajęła się kanapa, a wkrótce potem ogień objął cały skład. Akcję straży ogniowej utrudniały gęste tumany grzającego dymu wydobywającego się z palących się stosów dyktu oraz trudny dostęp do składu. W czasie akcji ratunkowej uległ zatruciu dymem strażak Aksamit.

Straty sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych.

LISTY GOŃCZE ZA NOTARIUSZEM SZWAJCARSKIM

Kraków — Do Krakowa nadeszły listy gończe, rozpisane przez władze szwajcarskie, za notariuszem Hansem Haldemanem, poszukiwanym za sprzeniewierzenie kradzież pieniędzy i papierów wartościowych wartości 160 tys. fr. szw. na szkodę kilku klientów. Władze szwajcarskie wyznaczyły za ujęcie defraudanta nagrodę 10 tys. fr. szw.

KRESY WSCHODNIE

POŻAR Z PODPALENIA

Pińsk — Na szkodę współwłaścicieli majątku Mokre - Dąbrowa, p. pińskiego, spaliła się stodoła, zawierająca ponad 50.000 kg zboża wartości ogólnej 60.000 zł. Pożar powstał, jak wykazało dochodzenie, wskutek podpalenia.

WYKRYCIE FABRYKI PIENIEDZY

Pińsk — U mieszkańców wsi Posienice, pow. pińskiego braci Justyna i Adama Kochnowiczów oraz Jakuba Martyniuka wykryto fabrykę fałszywych monet 10-cio zł. Bandę fałszerzy zatrzymano.

SKAZANIE BANDYTY

Łuck — Sąd Okręgowy w Łucku skazał mieszkańca wsi Nużel, Mikolaja Łuczko, na 7 lat więzienia i 10 lat pozbawienia praw za napad rabunkowy na mieszkanie Kozickiego, którego mu zrabował 400 zł, 800 rubli złotych oraz biżuterię wartości około 1.000 zł.

TRAGICZNA ŚMIERĆ ROBOTNIKA

Wilno — W młynie Bory w Dąbnie pas transmisyjny porwał Pawła Miotła, który wskutek odniesionych ran zmarł w szpitalu. Ustalono, że Miotła w ciągu 3 dni pracował w młynie bez odpoczynku. Urządzenia młyna nie były właściwie zabezpieczone.

WOJ. CENTRALNE

KATASTROFA NA PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM

Zamość — Na przejeździe kolejowym w Żurawnicy pow. Zamość, pociąg zdążający ze Lwowa do Warszawy najechał na furmankę, Jana Bresia z Janowa. Pasażer jego, 70-let. Szloma Tomasz poniósł śmierć na miejscu. Brz został ranny.

ARESZTOWANIE KOLPORTERA FAŁSZYWYCH MONET

Sosnowiec — W związku z zatrzymaniem na terenie Katowic mieszkańca Sosnowca w chwili gdy puszczał w obieg fałszywe monety 5 i 10-złotowe, aresztowano mieszkańca Czeladzi, Piotra Sobaszka, przyjaciela Proskury, podejrzanego o współudział w kolportażu fałszywych monet.

DWAJ NAUCZYCIELE OSKARŻENI O SPRZENIEWIERZENIE 10.000 ZŁ.

Suwałki — W sądzie okręgowym rozpatrywana będzie 14 bm. sprawa Józefa Reichgo i Józefa Zagrabskiego, nauczycieli szkół powszechnych, którzy będąc członkami zarządu spółdzielni nauczycielskiej w Suwałkach, popełnili nadużycia, sięgające 10.000 zł. Spółdzielnia zbankrutowała, a szereg nauczycieli — udziałowców poniosło duże straty.

ZBRODNIA I SAMOBÓJSTWO

Będzin — We wsi Grabocin, pod Będzinem, do mieszkania małż. Spaszkiewiczów przyszedł 26-l. St. Pytasiński który przyjechał na święta z Belgii. Pytasiński wystrzelił z rewolweru w skroń zranił ciężko Spaszkiewiczową, a następnym ranił się w głowę. Pytasiński jest żonaty i ma

Skazanie komornika za wielkie nadużycia

Przed sądem okręgowym w Łucku na Wołyniu toczyła się dwudniowa rozprawa przeciwko komornikowi sądu grodzkiego w Łucku, w pow. horochowskim, Józefowi Olejnikowi, oskarżonemu o nadużycia na szkodę interesów prywatnych i skarbowych.

Akt oskarżenia zarzucał Olejnikowi 18 różnych przestępstw, jak pobieranie bezprawne opłat za składowanie podania, nieksięgowanie po-

bieranych opłat, dopomaganie do undaremnienia egzekucji, pobieranie wyższych opłat od stawek normalnych, operowanie fikcyjnymi pozycjami o dokończonych czynnościach egzekucyjnych sporządzanie fałszywych protokołów, podrobienie podpisów itp.

Sąd skazał Olejnika na łączną karę 2 lat więzienia z pozbawieniem praw na 3 lata oraz 400 zł grzywny.

Zuchwały napad dokonany przez kobietę

Policję stanisławowską zawiadomiono o zuchwałym napadzie, dokonanym w biały dzień przez... kobietę.

22-letnia Kornelia Luciniak została napadnięta przez niejaką Annę Demedową z Krechowic, która uzbrojona w rewolwer związała

swejej ofierze sznurem ręce i nad skrępowaną poczęła się znęcać, zadając jej szereg razów w głowę. Na krzyk maltretowanej kobiety wbiegli sąsiedzi, którzy uwolnili napadniętą.

Przyczyną tego napadu miała być podobno zazdrość.

Celny strzał z karabinu do jadących sankami

Na szosie około 2 km. od Łańcuta wydarzył się w nocy tragiczny wypadek.

Do powracającego sankami z Łańcuta do Krzemienicy towarzysztwa, złożonego z 4 osób, wystrzelił z karabinu niewykładowy do-tychczas osobnik, raniąc ciężko w

głowę Józefa Płaszka z Krzemienicy.

Rannego przewieziono do Łańcuta, skąd po udzieleniu mu pierwszej pomocy, przewieziono go do szpitala powiatowego w Jarosławiu. Stan rannego jest bardzo ciężki.



DOBRA NOWINA

dla cierpiących

NA BÓLE NÓG



Ta niezwykła tlenowa kąpiel kładzie natychmiast kres wszelkim bólom nóg. Zmiękcza odciski, które usuwamy w całości wraz z korzeniami.

Należy najwcześniej dodać garść Saltrat Redell do miski z ciepłą wodą. Ukazują się miliony baloników tlenowych. Zanurzamy nogi w tej ciepłej wodzie. Czujemy, jak tlen wprowadza kojące sole z sześciu światowej sławy źródeł do głębi porów, młocząc uszluszczenie biednym nogom. Natychmiastowa ulga nie do opisania. Ból i zapalenie znikają. Spuchlizna ustępuje. Można w nowym obuwie chodzić cały dzień jak najwygodniej. Kup dziś jeszcze paczkę Saltrat Redell w aptece, składzie aptecznym lub perfumarii. Skład główny: Ontax, Warszawa, Traugutta 3.

SPRZEDAŻE

Dom

przedam z rynku, piętrowy ze składem, stodoła i 3 morgi roli. Cena 5.200.— zł. Joanna Gozdzka, Górzno pow. Brodnica. Pomorze. 1423

Gospodarstwo

około 6 morgi ziemi z budynkami sprzedam. Ziemia dobra nadwiślańska. Cena według umowy Franciszek Stupik Pawłów p-ta Nowy Korczyn woj. kielecki. (1426)

Dom

z oficyną, 2 składy 8 mieszkań w Ostrowie Pozn. Miasto 30.000 — garnizon okazanie do sprzedania. Jan Kochowski Raszko-wska 15 (1546)

Dom

piętr. z piekarnią dobrze prosper. w mieście powiatowym z powodu choroby tania sprzedam. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1528

Korzystna lota kapitału

Okazyjnie Folwark 330 morg w tem 29 m. 50 letn. lasu wew. tarz żywy i martwy z powodu stosunków rodzinnych sprzedam za 40 tys. zł. na sprzedaż (znaczek) Zgł. J. Ofierzyński Ostrów (1426) Wlkp. ul. Kaliska 17. m. 6

OGŁASZAJCIE

W GAZECIE GRUDZIĄDZKIEJ

Orzechy

włoskie 10 zł. tuszone 21.50; miód kuracyjny 15 pięciokilowki franko zaliczka. Spółka Owocarska Zaleszczyki. (1538)

Sprzedam

3 morgi ziemi z zabud. waniem. Antoni Formanowski, Sulikowice, p-ta Krobła, pow. Gostyn, woj. poznański. (1510)

Wilhelm Müller

Szkoła śpiewu kanarka

cena z przesyłką 1,75 zł

Hodowla

ptaków śpiewających

cena z przesyłką 0,95 zł

poleca

Księgarnia „Gazety Grudziądzkiej”

Grudziądz Droga Łąkowa

KAZDA CHOROBE WYLECZYŚ

JESLI REGULARNIE ZAIYWAĆ BĘDZIESZ

ZIOŁA DRA BREYERA

KTÓRE STOSUJE SIĘ W NASTĘPUJĄCYCH CHOROBYCH

Nr. 1 - w kaszlu, astmie, rozdmie płuc	cena 2.50
Nr. 2 - w reumatyzmie, artretyzmie zleż przemian materii, nieczystości cery, chorobach skórnych	3.—
Nr. 3 - w chorobach żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtacze	2.50
Nr. 4 - w chorobach nerwowych, bóla głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu	3.60
Nr. 6 - w niedokrwistości i ogólnym osłabieniu	4.20
Nr. 7 - w chorobach nerkowych i pęcherzowych	3.—
Nr. 9 - przeciwszczepające w chronicznym zatorzeni i hemoroidach	1.50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach składach aptecznych i drogeriach lub w wytwórni „POLHERBA” Kraków - Podgórze, Skrz. Nr. 48 Na żądanie wysyła się darmo z wytwórni broszurę

Skład

rzeźnicki w dobrym punkcie z urządzeniem korzystnie na sprzedaż Oferty do Gaz. Grudz. pod nr. 1511.

! Kompl. olejarnia

2 śrutowniki korzystnie natychmiast sprzedam la densz Schmidt Bydgoszcz Gródzka 21 (1533)

Dom

stodołę stojącą oraz ogród 100 sążni w małym miasteczku przy głównej ulicy w powiecie Myślenickim wojew. krakowski sprzedam za 6.000 zł. Zgł. adresować Szepepan Tomczyk Dziekanowice Pocz. Dob. cze. nr. 61 wojew. krakowski (1500)

Planino

Sommerfelda bardzo małego używane, korzystnie sprzedam. Łęczeski. nr. 18 stacja kol. Chrzostów. Międzychód n/W. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1350a

Osada

anulacyjna 62 morgi pow. wyrzyskim sprzedam kościół, szkoła, cukrownia, gorzelnia, mleczarnia w miejscu. Adres: Poste-rest. Nako n/Notecia. (1517)

Z powodu

nieszczęśliwego wypadku sprzedam zaraz swoje 38-morgowe gospodarstwo w tem łąki z torfem Klara Janicka. Łążyń-Dolę kole. Lubianka woj. pomorskie



Ichtiomentol

stosowany przy reumatyzmie uśmierza bóle i chroni przed zaziębieniem oraz grypą.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Miód

pszczoły kuracyjny lipcowy ze słynnych Miodogórów Podolskich oferuję bpo. cenę: 3 kg. 8 zł.— 5 kg. 12 zł.— 10 kg. 22 zł.— 20 kg. 42 zł.— Orzechy włoskie 5 kg. 9 zł. 10 kg. 17 zł. 15 kg. 25 zł. 20 kg. 32 zł. 25 kg. 40 zł. 30 kg. 48 zł. 35 kg. 56 zł. 40 kg. 64 zł. 45 kg. 72 zł. 50 kg. 80 zł. 55 kg. 88 zł. 60 kg. 96 zł. 65 kg. 104 zł. 70 kg. 112 zł. 75 kg. 120 zł. 80 kg. 128 zł. 85 kg. 136 zł. 90 kg. 144 zł. 95 kg. 152 zł. 100 kg. 160 zł. Cena wraz z opakowaniem i opłatą pocztową za zaliczkę. Przy nadesłaniu gotówki z góry proszę potrącić 5 % opustu! — Ekspert Miodu i Ziemiołódów Józef Chrusciel w Zbarażu. Uwaga: Placówka Polska i Katolicka! (1534)

Nieruchomość

dom mieszkalny z zabudowaniami i 13 morgi ziemi ornej (wszystko w dobrym stanie) sprzedam B. Wacławski, Czarnków n/Not. (1504)

Miód

lipcowy, chluba Podola. 5 kg. zł. 11.50 Korzeniewicz. em. pocztmistrz Zbaraż. (1530)

Sprzedam

15 morgowe gospodarstwo w pełnym komplecie z powódni spłut rodzinnych, — Cena przystępna. Boro-wski Stanisław wieś Młodochowo p-ta Drobia pow. Płock wojew. Warszawskie. (1554)

Miód

deserowo-leczniczy, prawdziwy bez domieszki czysty pod gwarancją 3 kg. 9.50 zł. 5 kg. 13 zł. 10 kg. 25 zł. 20 kg. 49.50 zł. wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła właściciel największej pasieki w Państwie. EUGENIUSZ BILIŃSKI i syn w Zbarażu

Orzechy

włoskie 10 zł. tuszone 21.50; miód kuracyjny 15; miód do pieczywa 13. — pięciokilowe opakowanie wysyła: „ROZKWI” Zaleszczyki

Dyrekcji Doksztalających Kursów

„WIEDZA”

w Krakowie ul. Pierackiego L. 14

Niniejszym uprzejmie zawiadamiam, że dnia 30 października 1937 r. złożyłem egzamin nadzwyczajny z 6-ciu klas gimnazjum typu mat.-przyr. w Państwowym Gimnazjum im. Jana Kantego w Poznaniu

Zarazem poczuwam się do obowiązku złożyć Szanownej Dyrekcji szczerze uznanie i podziękowanie za regularne nadsyłanie mi materiału naukowego, który swą jasnością i zwięzłością przyczynił się do korzystnego złożenia powyższego egzaminu.

Zięba Henryk

Kościan, Naclawska 10

WOLNE POSADY

Uczeń

krawiecki z kolekcji potrzebny Grudziądz. Solna 10 m. 3 (1514)

Uczeń

potrzebny zaraz Koźlinka mistrz krawiecki Grudziądz Kościuszki 38 (1405)

NAUKA

Buchalterii

nowoczesnej korespondencji sześciu językowej wyuczam listownie. Żądacie prospektów. Autor Agnienko, Kolno g. (1531)

Proszek od BOLU GŁOWY

DLA DOROSŁYCH ZE ŻN. FABR.

KOWALSKINA

stosuje się również

PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPY I KATARZE

Zajmij

się handlem zarobisz do 10 zł dziennie. Zgłoszenia Laboratorium K. Wolni-wicz Myślowice.

Ucznia

ogrodniczego przyjmie od zaraz. A. Kamiński Mełno pow. Grudziądz. (1541)

Nauka

bezpłatna Przygotowanie do zawodu rolniczego wyrobienie społeczne osiągnięć w szkole Przygotowanie Rolniczego w Popowie Program warunki przyjęcia wysyła Zarząd Szkoły Popów poczta Pęczniew pow. Turek woj. łódzkie.



Wytwórnia instrumentów Muzycznych Franciszek Niewczyk Lwów ul. Grodecka 2-B nleca najtaniej wszelkie instrumenty oraz oryby. Przyjmuje naprawy. Cenniki na żądanie

Wyjątkowa okazja!

Ceny niższe!

CIEKAWÉ POWIEŚCI

Ozejad, Na indyjskich stepach	CENA
Obraz życia i walk europejskich pionierów wśród Indian	15 gr.
Loango	
Powieść osnuta na tle życia murzynów i ich walk z handlarzami niewolników	30 „
Wierny sługa	
Rok 1857, krwawe powstanie Hindu-sów z niesłychanym okrucieństwem stłumione przez Anglików	15 „
Cooper, Ostatni z Mohikanów	50 „
Pogromca zwierza	50 „
Z krainy lwów	40 „
Barfuss, Wkraju męźnych burów	50 „
Hoffmann, Nad brzegami złotodajnej rzeki	40 „
Łupieżca rozbitków	25 „
Kat z Elbląga	30 „
Kraszewski J., Szwedzi w Częstochowie	30 „
Czartowski Zamek	30 „
Ks. Łukaszkiwicz, Królobójcy w Polsce	20 „
L. Sobociński, I koń by zapłakał	15 „

Książki wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy. Do przesyłki za książki doliczyć należy 15 groszy na portę. Powyższe książki do nabycia w Księgarni Zakładów Graf. i Wydawn. Wiktora Kulerskiego GRUDZIĄDZ (Pomorze)

Radioprogram z Warszawy

Środa, 5 stycznia.

Warszawa. 6.15 Koleda; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka (płyty); 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka (płyty); 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Pogadanka; 16.00 „Uczmy się mówić”; 16.15 Koncert rozrywkowy; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 Odezyt; 17.15 Recital skrzypcowy; 17.50 Pogadanka; 18.00 Wiadomości sportowe; 18.10 Muzyka lekka (płyty); 18.30 Program na jutro; 18.35 Audycja dla wsi; 20.00 Piosenki liryczne i komiczne (płyty); 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Koncert Chopinowski; 22.00 Wieczorny koncert rozrywkowy; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i Przegląd prasy.

Czwartek, 6 stycznia.

Warszawa. 8.00 Sygnał czasu i koleda; 8.05 Dziennik poranny; 8.15 Koncert poranny; 9.00 Transmisja nabożeństwa z Katedry Ormiańskiej we Lwowie; 11.30 Reportaż z życia; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Poranek muzyczny; 13.00 Muzyka obiadowa; 14.45 Audycja dla wsi; 15.45 Audycja dla dzieci; 16.15 Koncert solistów; 17.15 Polska kapela ludowa; 18.00 Skrzynka ogólna; 18.10 Muzyka taneczna (płyty); 19.00 Program na jutro; 19.45 Wiadomości sportowe z Rozgłośni P. R.; 20.00 „Tancerka Fanny Eissler”; 21.50 „Z mojego warsztatu”; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i wiadomości meteorologiczne.

Piątek, 7 stycznia.

Warszawa. 6.15 Pieśń „Kiedy rano wstają zorze”; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka (płyty); 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka (płyty); 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Pogadanka; 16.00 Rozmowa z chorymi; 16.15 Koledy; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.15 Polskie utwory kameralne; 18.00 Komunikat śnięgowy i wiadomości sportowe; 18.10 Program na jutro; 18.15 Orkiestra rozrywkowa; 18.35 Audycja dla wsi; 19.00 Fragment słuchowiskowy; 19.35 Orkiestra rozrywkowa; 19.55 Pogadanka aktualna; 20.05 Koncert symfoniczny; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Przegląd Prasy i Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE DLA WSI

W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początku audycji porannych podawana jest „Gazetka rolnicza”

Humor



Krótkowzroczna właścicielka pensjonatu.
— Czy państwo jesteście żonaci?

„Gazeta Grudziądzka” wydanie tańsze wychodzi 3 razy tygodniowo wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dodatek Świąteczny”, „Młoda Polska”, „Dobra Gospodyni” i „Śmiech”. Przedpłata wynosi kwartalnie na pocztę lub pod opaską 2.70 zł, miesięcznie 0.90 zł, w Wolnym Mieście Gdańsku 6.00 guldów, za granicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 4.50 belg., w Holandii 1.50 guld. hol., w Niemczech 2.00 RMK, w Szwajcarii 2.50 fr. szwajc., w Czechosłowacji 20 koron czesk., w Austrii 4.50 szylingów, w Danii 5.50 koron duńskich, w Szwecji 3.50 koron szwedz., we Włoszech 11 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dol., w in. krajach równowartość 1.50 dol. am. — Ogłoszenia drobne za słowo 2 gr. słowa tłustym drukiem podwójnie najtańiej 2 zł. tylko za gotówkę — Redaktor odpow.: Stanisław Kunz sen. Grudziądz, ul. Piłsudskiego 78. — Drukarnia Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Droga Łąkowa. Konto rozrachunkowe nr. 1 Grudziądz — Konto P.K.O. Poznań nr. 200.420